L. 3. Kraków, dnia 10 marca 1902. Rocznik XXIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 13494
III.

Przedmioty znalezione.

W czasie od 1 do 31 stycznia 1901 znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w Kasie miejskiej:

Art.	40	Wachlarz.
„	1389/II.	Banknot na 20 kor.
„	41	Książeczka poczt. Kasy Oszczędności w Wiedniu na 2 kor.
„	42	Książeczka do modlenia.
„	43	3 klucze.
„	44	Kartka zastawnicza tut. Kasy Oszcz.
„	45	Kartka zastawnicza zakładu Angelusa.
„	46	Obrączka złota.
„	1390 II/47	Pugilaresik z drobną kwotą, kilkoma markami poczt. i spinką.
„	48	Klucz.
„	49	Laska.
„	50	3 kluczyki.
„	51	Łyżeczka srebrna.
„	52	Kartka zastawnicza zakładu Angelusa.
„	53	2 kluczyki na kółku.
„	54	Scyzoryk.
„	55	Zegarek z łańcuszkiem.
„	1403/II.	1 kor. 10 hal., uzyskane z licyt. sprzedaży znalezionych 90 bułek.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Pies.
2. Drabinka.
3. Pies.
4. Banknot na 20 Kor.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, ażeby, o ile mogą dowieść swych praw własności, zgłosili się po odbiór rzeczy do III. Wydziału Magistratu, drzwi Nr. 4, w godzinach urzędowych, — w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej będą wydane znalazcom do używania; po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane, względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 18 lutego 1902 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 3191/1902.
I.

OBWIESZCZENIE.

Według otrzymanych przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie wiadomości o bardzo licznem wystąpieniu pędraka w stanie zupełnie wykształconym należy się obawiać gromadnej i nader obfitej rójki chrabąszczy na wiosnę w roku 1902, zatem i nader wielkich szkód w sadach, lasach i polach a także nadzwyczaj silnego rozmnożenia się tego szkodnika w przyszłości.

Wobec tego w myśl reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z d. 6 stycznia 1902 r. L. 120388 Magistrat przypomina niniejszem PP. Właścicielom sadów i ogrodów w mieście i po przedmieściach okólnik c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 kwietnia 1891 r. L. 11596, podany do wiadomości publicznej Obwieszczeniem Magistratu z dnia 20 kwietnia 1891 r. L. 9376, jak również okólnik tegoż Namiestnictwa z d. 27 września 1891 r. L. 55659, podany do wiadomości publicznej Obwieszczeniem Magistratu z d. 20 paźdz. 1891 L. 27303, względem **tępienia szkodliwych owadów, zwłaszcza chrząszcza majowego** (metolontha vulgaris) i **pierścienicy** (bombyx neutria).

Powołane okólniki zalecają w celu tępienia tych szkodników, niszczących drzewa, krzewy i kwiaty, na podstawie rad i wskazówek zjednoczonego gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa następujące postępowanie:

a) Zbieranie chrząszczy w czasie rójki, która się odbywa zwykle w końcu kwietnia i w pierwszej połowie maja. Jak ogólnie wiadomo, chrząszcze obierają swe siedlisko na koronach drzew, na liściu lub pomiędzy liściem, skąd można je szczególnie w dniach chłodnych a nawet każdego dnia w porze rannej strząsać przez samo potrząsanie drzewem. Po strąceniu chrząszczy na ziemię należy je zbierać do naczynia o gładkiej powierzchni i w sposób dowolny niszczyć.

b) Wybieranie pędraków z ziemi dokonane być może podczas uprawy roli, mianowicie przy oraniu, włóczeniu lub przekopywaniu gruntu. Zebrane do naczynia pędraki dadzą się łatwo niszczyć przez samo pozostawienie na otwartem powietrzu, zwłaszcza podczas dnia słonecznego.

Ponieważ, jak powszechnie stwierdzono, pędraki chrząszcza majowego, ogryzające w czasie swego trzechletniego rozwoju korzonki roślin, są nawet szkodliwsze od chrząszcza, który ogranicza się tylko do ogryzania liści drzew lub szpilek modrzewia; przeto należy na

mniejszych przestrzeniach, szczególnie w ogrodach i szkółkach leśnych lub owocowych, zapobiegać rozmnażaniu się pędraków nadto następującymi sposobami:

1) Wstrzykiwaniem roztworu benzyny zapomocą przyrządu, odpowiedniem przedłużeniem zaopatrzonego (szklanej szprycki), pod korzenie roślin lub drzewa.

Sposób ten okazał się bardzo praktyczny, gdyż w praktycznem zastosowaniu spostrzeżono po wstrzyknięciu wspomnianego płynu pod korzeń, że ani jedna roślina, w ten sposób zabezpieczona, nie została przez pędraki uszkodzona.

2) Zakładaniem świeżego obornika pomiędzy rzędy lub grzędy w ten sposób, aby w pogłębienie, wykopane w formie bruzdy, wchodził świeży obornik, przysypany miałką ziemią. Pędraki, nęcone ciepłem, jakie się wskutek zaparzenia obornika wytwarza, ściągają się do tych, rodzaj kompostu przedstawiających rzędów lub kopczyków i mogą być stamtąd z łatwością wybrane — a następnie niszczone — codzień powtarzać należy.

a) Rozciąganiem w pomniejszych szkółkach na czas trwania rójki nad całą przestrzenią siatki, uniemożliwiającej przelatującym samicom przystęp do gruntu, w którym jako zazwyczaj spulchnionym chrząszcze majowe najchętniej jajka swe składać zwykły.

b) Celem tępienia motyla drzewnego i pierściennicy, należy jeszcze przed rozwijaniem się drzew w sadach wyczyścić je dobrze, a zarodki gąsienic, które zazwyczaj znajdują się wśród pajęczyny, na końcu gałęzi, zniszczyć w odpowiedni sposób.

Według wskazówek wspomnianego Towarzystwa można pierściennice tępić szybko i łatwo dopiero po wylęgnieniu się gąsienic, o świcie lub wieczorem, gdy gąsienice znajdują się w gniazdach, ułożonych między dwiema gałęziami i powleczonych pajęczyną, po czem je też łatwo dostrzedz można; należy je miażdżyć, przyduszając kawałkiem szmaty. Zarazem przypomina Magistrat PP. Właścicielom sadów i ogrodów w mieście i po przedmieściach przepisy, tyczące się oczyszczania drzew z gąsienic a w szczególności reskrypt c. k. Namiestnictwa z d. 2 sierpnia 1872 L. 34307, nakazujący wykonywanie oczyszczenia w późnej jesieni i powtarzanie czynności tej z początkiem wiosny.

Wzywa się przeto wszystkich PP. Właścicieli i Zarządców ogrodów, by pod zagrożeniem skutków rozp. minist. z d. 30 września 1857 (Dz. u. p. L. 198) drzewa i krzewy ogrodowe starannie z gąsienic w ciągu **dni 8** oczyścili, przyczem szczególną uwagę zwracać należy na palenie suchych liści, w których gąsienice gnieździć się zwykły, a wymienione wyżej szkodliwe owady w sposób, wyżej podany, a przez zjednoczone galic. Tow. dla ogrodnictwa i pszczelnictwa zalecony, tak w interesie swym własnym, jak również w interesie ogólnego dobra usilnie tępić się starali.

Do czuwania nad wykonaniem powyższego rozporządzenia otrzymują polecenie pp. Komisarze obwodowi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 10 lutego 1902 r.

Prezydent miasta:

J. Friedlein w. r.

L. 47796/I./1901.

OBWIESZCZENIE.

W porozumieniu z c. k. Starostwem w Krakowie zarządza się niniejszem, że wszystkie **po Wiśle kursujące statki**, a więc galary, patelnie, łodzie, tratwy, mają być zaopatrzone w tablicę, pomalowaną na biały kolor, na której z obydwóch stron ma być umieszczony czarnym kolorem numer galaru, jakoteż imię i nazwisko jego właściciela. Numer i litery mają być co najmniej 10 ctm. wysokie. Tablica ta ma być przymocowana na szczycie budki lub na osobnej tyce w ten sposób, ażeby była z obydwóch brzegów widoczną.

Przekroczenia w tym kierunku karane będą po myśli przepisów policyi rzecznej z r. 1843 grzywną do 20 koron.

Nad ścisłem przestrzeganiem tego zarządzenia czuwać będzie c. k. Żandarmerya i c. k. Nadzór rzek.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
(jako władza polit. I. instancyi),

dnia 12 lipca 1901 r.

Prezydent miasta:

J. Friedlein w. r.

L. 22489/1900.

Protokół,

spisany w c. k. Starostwie krakowskiem dnia 10 kwietn. 1899 r., z powodu dochodzenia w sprawie obchodu „Konika Zwierzynieckiego", urządzanego przez Kazimierza Micińskiego z Półwsia Zwierzynieckiego*).

Wskutek odezwy Magistratu król. stoł. miasta Krakowa z 11 marca r. b. l. 14825 zarządziło c. k. Starostwo reskryptem z 24 marca r. b. l. 10299 dochodzenie na dzień dzisiejszy w celu zbadania podstawy prawnej, na której opiera się Kazimierz Miciński z Półwsia Zwierzynieckiego, urządzając od dłuższego szeregu lat obchód „Konika Zwierzynieckiego" w oktawę święta „Bożego Ciała" w Krakowie, oraz dla zbadania tytułu prawnego co do posiadania rozmaitych przedmiotów, używanych przezeń do tego obchodu.

C. k. Starostwo zawezwało zarazem Kazimierza Micińskiego, aby wykazał się w dzisiejszym terminie przed władzą dokumentami, uzasadniającymi jego przywilej.

O b e c n i:

Wincenty Dobrowolski, c. k. komisarz powiatowy, Prof. Dr. Stanisław Krzyżanowski, dyrektor archiwum miejskiego, Edward Kubalski, praktykant konceptowy krakowskiego Magistratu, Kazimierz Miciński z Półwsia Zwierzynieckiego Nr. d. 29.

Gdy Kazimierz Miciński nie dostarczył komisyi dokumentów, których zażądało c. k. Starostwo, Komisya postanowiła w porozumieniu z Kazimierzem Micińskim

*) Protokół niniejszy, obejmujący umowę w sprawie uregulowania obchodu „Konika Zwierzynieckiego", stanowi integralną część protokołu obrad Rady miejskiej z dnia 13 czerwca 1900 r., na którem to posiedzeniu Rada miejska umowę tą zatwierdziła.

Zob. „Dziennik rozporz." z r. 1900 str. 62, kolumna lewa, wiersz 9 od dołu.

odroczyć dochodzenie w przedmiocie powyższym do dnia jutrzejszego t. j. do dnia 11 b. m. godziny 10 rano.

Na tem zakończono i podpisano.

Dobrowolski mp. c. k. komisarz powiatowy, Prof. Dr. Stanisław Krzyżanowski mp., Edward Kubalski mp., Kazimierz Miciński mp.

Ciąg dalszy,

spisany dnia 11 kwietnia 1899 r. w c. k. Starostwie krakowskiem w sprawie powyższej.

Udział biorą ci sami członkowie. Przybywa do Komisyi Franciszek Wilczyński, naczelnik gminy Półwsia Zwierzynieckiego.

Podczas rokowań z p. Kazimierzem Micińskim, ogrodnikiem z zawodu, zamieszkałym w Półwsiu Zwierzynieckiem Nr. 29, stwierdzono, że cech włóczków (flisaków) nie istnieje prawie przez całe XIX. stulecie a dziad jego, Andrzej Miciński był prawdopodobnie ostatnim włóczkiem, u którego znajdowały się dokumenta, insygnia, przybory cechowe, jakoteż potrzebne do urządzania „Konika Zwierzynieckiego" przedmioty. Wszystkie te przedmioty pozostały w rodzinie Micińskich i są obecnie w posiadaniu p. Kazimierza Micińskiego. Na powołane zarządzenie c. k. Starostwa p. Miciński przedstawia Komisyi następujące dokumenta:

1) Dyplomat króla Augusta III. z dnia 5 września 1744, zawierający transumpt dokumentu Augusta III. z dnia 5 grudnia 1724 r. (oryginał pergaminowy w formie księgi in folio, bez pieczęci).

2) Dyplomat króla Stanisława Augusta z dnia 21 czerwca 1786 r., zawierający transumpt powyższego dokumentu Augusta III. (oryginał pergaminowy w formie księgi in folio, z wielką pieczęcią koronną w puszce blaszanej).

3) Reskrypt króla Augusta III. z dnia 28 grudnia 1748 r. do Jerzego Detlofa, hr. Fleminga, podskarbiego Wielkiego i administratora wielkorządów krakowskich, załatwiający przychylnie suplikę włóczków krakowskich o usunięcie nadużyć w handlu drzewa, intymowany pismem komisyi skarbowej z 3 stycznia 1749 (oryginał papierowy z pieczęcią królewską na papierze a intymat jest również aktem papierowym).

4) Układ między drewniczym Tomaszem Sośnickim a cechem włóczków, zawarty pod protektoratem hr. Fleminga, wielkorządcy, w dniu 18 maja 1786 r. w sprawie handlu drzewem (oryginał papierowy z 2 pieczęciami). Powyższe dokumenta wyliczone były w protokole z dnia 10 czerwca 1893 r., podpisanym przez urzędników Ekonomatu miejskiego, w którym więcej żadnego innego dokumentu nie wymieniono.

Dokumenta te przejrzała Komisya szczegółowo i przyszła do przekonania, że niema w nich wzmianki o tradycyjnym obchodzie „Konika Zwierzynieckiego". Obchód ten, urządzany, jak skonstatować było można, przez 3 generacye rodziny Micińskich z Półwsia Zwierzynieckiego, nie opiera się zatem na żadnym tytule prawnym, któryby był ujęty w jakiś dokument. Niewątpliwem jest, że dawny cech włóczków, a po nim rodzina Micińskich wiernie tę tradycyę z roku na rok utrzymywała. Rodzina wymieniona, zajmująca się co najmniej kilkadziesiąt lat urządzaniem „Konika", czyniła to z środków, zbieranych w formie dobrowolnych datków, a otrzymywała aż po najnowsze czasy subwencye od gminy miasta Krakowa, o które każdego roku prosić musiała. Aby tej tradycyi ludowej zabezpieczyć w przyszłości trwałe istnienie, weszła Komisya w rokowania z p. Kazimierzem Micińskim, oraz z reprezentantem gminy Półwsia Zwierzynieckiego, których wynik przedstawia następująca

Ugoda.

I. Obecni reprezentanci gminy m. Krakowa i p. Miciński Kazimierz zgadzają się, aby obchód powyższy utrzymać trwale przez urządzanie „Konika" w oktawę Święta Bożego Ciała każdego roku.

II. Obchód ten będzie nosił nazwę: „Konik Zwierzyniecki" i rozpoczynać się będzie każdym razem, jak dotychczas, w Półwsiu Zwierzynieckiem.

III. Prawo urządzania tego obchodu przysługiwać będzie wyłącznie p. Kazimierzowi Micińskiemu, a po nim jego sukcesorom, którzy będą za ścisłe, z tradycyą zgodne urządzenie „Konika" odpowiedzialni.

IV. P. Kazimierz Miciński, jakoteż wymienieni reprezentanci gmin Krakowa i Półwsia Zwierzynieckiego uznają niniejszem zgodnie, iż wszystkie przybory, potrzebne do urządzania „Konika Zwierzynieckiego", stają się dobrem publicznemi i przechowane będą jako takie po formalnym odbiorze od p. K. Micińskiego w archiwum aktów dawnych m. Krakowa.

V. Gmina m. Krakowa obowiązuje się wszystkie przybory odebrane (jak punkt IV.) utrzymać w zupełnie dobrym stanie i odpowiadającym swemu celowi. Nadto pokryje gmina m. Krakowa z własnych funduszów coroczne koszta urządzenia „Konika Zwierzynieckiego", t. j. opłaci personal „Konika", jego asystę i dostawi muzykę. Nadzór wykonywać będzie gmina m. Krakowa nad sposobem wykonania niniejszej ugody przez p. Kazimierza Micińskiego za pośrednictwem Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa, które dla tego celu pobierać będzie odnośne fundusze od gminy m. Krakowa. Natomiast nie będzie więcej gmina m. Krakowa udzielała subwencyi na urządzanie „Konika" do rąk p. Kazimierza Micińskiego.

VI. P. Kazimierz Miciński, jako urządzający „Konika Zwierzynieckiego", będzie mógł zbierać datki dobrowolne, jak dotychczas, między publicznością, jeżeli w porozumieniu z Towarzystwem miłośników etc. postara się u właściwej władzy o pozwolenie na zbieranie tychże składek. Składki te przypadają na rzecz p. Micińskiego.

VII. P. Kazimierz Miciński obowiązuje się we własnym i swoich sukcesorów imieniu, że postanowieniom niniejszej ugody, jako też żądaniom Towarzystwa miłośników etc., jako nadzorującego każdego roku obchód, uczyni ściśle zadość, a w razie, gdyby w którymś roku zaniedbał urządzenia „Konika Zwierzynieckiego", Towarzystwo miłośników urządzi tego „Konika" w jego zastępstwie.

VIII. P. Kazimierz Miciński obowiązuje się oddać gminie miasta Krakowa w depozyt przechować się mające w archiwum aktów dawnych m. Krakowa wszystkie w jego posiadaniu znajdujące się dokumenta oryginalne i przybory cechu włóczków, jako też wszystkie przedmioty potrzebne do urządzenia „Konika Zwierzynieckiego", za wydaniem odnośnych kwitów depozytowych, zastrzega sobie jednak, aby ze złożonych dokumentów wydane mu

były uwierzytelnione odpisy. Kwity depozytowe wydane będą w 3 egzemplarzach, z których jeden przechowany będzie w archiwum miasta Krakowa, drugi w gminie Półwsia Zwierzynieckiego, a trzeci w ręku p. K. Micińskiego, względnie jego sukcesorów.

IX. Dokumenta i przybory cechu włóczków mogą być przez p. Kazimierza Micińskiego względnie jego sukcesorów odebrane z archiwum dawnych aktów miejskich tylko za wiedzą i wolą gminy Półwsia Zwierzynieckiego.

Prof. Dr. Stanisław Krzyżanowski m. p., Edward Kubalski m. p., Kazimierz Miciński m. p., Franciszek Wilczyński m. p.

Na tem zakończono i podpisano z uwagą, że reprezentanci Gminy żądają odpisu niniejszego protokołu.

Dobrowolski m p.,
c. k. komisarz powiatowy.

Rada miejska na dzisiejszem posiedzeniu ugodę niniejszą zatwierdziła

Kraków, dnia 13 czerwca 1900 r.

Dr. Nowicki m. p.

Nakładem gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.